



Warszawa, 13.01.2022

Niemal milion Europejczyków wzywa Europarlament do zakazu eksportu żywych zwierząt.

Petycja z 900 000 podpisów, wzywająca do wprowadzenia unijnego zakazu eksportu żywych zwierząt hodowlanych do krajów trzecich, została złożona w Parlamencie Europejskim dziś, 13 stycznia 2022 r., przez cztery organizacje: Compassion in World Farming Polska, FOUR PAWS, WeMove Europe i Animals International.

Podpisy zostały złożone w Parlamencie Europejskim na tydzień przed kluczowym głosowaniem w sprawie rekomendacji opracowanych na podstawie śledztwa dotyczącego ochrony zwierząt podczas transportu w UE i poza nią. Wyniki głosowania mogą stać się znaczącym głosem za ograniczeniem czasu transportu i powstrzymaniem ogromnego cierpienia, jakie ten handel powoduje co roku u milionów zwierząt hodowlanych w Europie i poza nią.

Zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami świnie mogą być transportowane przez 24 godziny bez przerwy, a owce i bydło przez 29 godzin z zaledwie godziną "przerwą". Na końcu takiej podróży obowiązuje 24-godzinna przerwa, ale po niej cykl może być powtarzany tak często, jak to konieczne, aż do momentu dotarcia zwierząt do miejsca przeznaczenia. W rezultacie mogą one być w podróży przez kilka dni, a nawet tygodni.

W grudniu członkowie Komisji Śledczej ds. ochrony zwierząt podczas transportu (ANIT) głosowali za przyjęciem zaleceń koncentrujących się na egzekwowaniu istniejących obecnie przepisów, zamiast bardziej zdecydowanych rozwiązań, które ostatecznie zakazałyby wywozu zwierząt do krajów trzecich. Przyjęcie ich w takiej formie pozwoliłoby na kontynuowanie okrutnego i niepotrzebnego transportu żywych zwierząt na duże odległości do krajów, w których UE nie ma możliwości zapewnienia jakichkolwiek norm ich dobrostanu.

Każdego roku miliony zwierząt są przewożone na tysiące kilometrów - drogą powietrzną, morską lub lądową - w celu zabicia ich na miejscu lub dalszego tuczenia przed zabiciem. W trakcie tych podróży cierpią z powodu stresu, wyczerpania, przegrzania i urazów. Nawet nieodsadzone od matek cielęta są przewożone od 14 dnia życia na długich trasach, znosząc głód, pragnienie i stres termiczny, który ma ogromny wpływ na ich słaby system odpornościowy. Nie otacza się też szczególną opieką zwierząt ciężarnych, które czasami kończą rodząc w bardzo trudnych warunkach na pokładzie pojazdów lub statków.

Wspólna petycja została dziś przekazana europosłance Tilly Metz, przewodniczącej Komisji ANIT i przewodniczącej Intergrupy ds. Dobrostanu i Ochrony Zwierząt w Parlamencie Europejskim. Organizacje wzywają w niej europosłów i europosłanki do wzmocnienia zaleceń Komisji ANIT, m. in. poprzez poparcie zakazu eksportu żywych zwierząt poza UE oraz zakazu transportu zwierząt nieodsadzonych, a więc najmłodszych, które wciąż piją mleko matek. Wzywa się w niej również do ustalenia maksymalnego

czasu podróży w transporcie długodystansowym, który wynosiłby osiem godzin dla dorosłego bydła, świń i owiec oraz cztery godziny dla drobiu i królików.

- Niemal milion Europejsek i Europejczyków wysłało właśnie poprzez naszą petycję jasny komunikat do UE: te długie i niepotrzebne transporty powinny być natychmiast zakazane – komentuje Małgorzata Szadkowska, prezeska Compassion in World Farming Polska - Nalegamy, aby europosłowie i europosłanki wysłuchali obywatelskiego apelu i wykazali się ambicją, wychodząc poza zalecenia komisji ANIT, a dążąc tym samym do poprawy życia milionów zwierząt hodowlanych. Należy wprowadzić silniejsze przepisy określające bezwzględne limity czasu podróży oraz zakazać transportu zwierząt nieodsadzonych czy samic w ciąży. Bez zmiany przepisów nie uda się po prostu zapobiec dalszemu cierpieniu i agonii wielu zwierząt podczas transportów.

- - -

Pozostałe cytaty dostępne do użycia w materiale prasowym:

- Członkowie Parlamentu Europejskiego muszą słuchać swoich wyborców i w głosowaniu powinni wziąć pod uwagę zasadę 0-4-8: 0 godzin transportu dla zwierząt nieodsadzonych czy samic w ciąży, 4 godziny dla drobiu i królików oraz 8 godzin dla dorosłego bydła, owiec i świń jako maksymalny czas transportu! Dłuższe transporty, eksport żywych zwierząt i transporty drogą morską muszą być całkowicie zakazane - mówi Pierre Sultana, dyrektor European Policy Office w FOUR PAWS.

- Eurodeputowani, jako przedstawiciele obywateli europejskich, powinni brać pod uwagę masową mobilizację i akcje społeczne jako głos swojego elektoratu. Europejczycy wysyłają jasny komunikat do Parlamentu ze wszystkich zakątków UE: będziemy zwracać uwagę na to, czy ich żądania są brane pod uwagę - mówi Virginia López Calvo, Senior Campaigner w WeMove Europe.

- Wiele mówiło się w ostatnim czasie o eksporcie żywych zwierząt. W tym czasie przebywałem w krajach trzecich [poza UE], nie widząc żadnej zmiany w tym, jak traktowane są europejskie zwierzęta. Tego handlu nie da się poprawić. Nie może być humanitarny. Musi zostać zatrzymany na dobre - mówi Gabriel Paun, dyrektor Animals International.